

Wyrok z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 676/00

Zgoda strony na wstąpienie interwenienta ubocznego do toczącego się procesu nie może być wyrażona w sposób dorozumiany (art. 83 k.p.c.).

Sędzia SN Helena Ciepla (przewodniczący)

Sędzia SN Maria Grzelka

Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Centrali Importowo-Eksportowej Chemikalii „C.” S.A. w W. przeciwko R.A.V.B.V. – S. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powodowej Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.” S.A., Oddział w G. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 15 marca 2002 r. na rozprawie kasacji interwenienta ubocznego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 25 lutego 1999 r.

oddalił kasację i zasądził od interwenienta ubocznego na rzecz strony pozwanej kwotę 1500 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Centrala Importowo-Eksportowa Chemikalii „C.” S.A. w W. wystąpiła przeciwko R.A.V.B.V. – S. (przewoźnikowi morskemu) o odszkodowanie za szkodę poniesioną w ładunku. Sąd Wojewódzki w Szczecinie wyrokiem z dnia 22 stycznia 1998 r. zasądził kwotę 109 518,91 zł, a w pozostałej części powództwo oddalił. W wyniku apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 25 lutego 1999 r. uchylił zaskarżony wyrok w części uwzględniającej żądanie powodowej spółki i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, oddalona została natomiast apelacja interwenienta ubocznego.

Po stronie powodowej w postępowaniu brało udział Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.” S.A, Oddział w G. (ubezpieczyciel ładunku) jako interwenient uboczny. Towarzystwo wypłaciło powodowej spółce kwotę 110 664 zł tytułem odszkodowania należnego na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia. W tym

zakresie wygasło zatem roszczenie powódki, a możliwość dochodzenia odszkodowania od sprawcy szkody przeszło na ubezpieczyciela.

Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.”, przystępując do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego, zgłosiło jednocześnie zamiar wejścia w miejsce strony powodowej w zakresie wypłaconego odszkodowania ubezpieczeniowego. Strona pozwana nie wyraziła zgody na wejście interwenienta ubocznego w miejsce powoda.

Oba Sądy orzekające stanęły na stanowisku, że w okolicznościach toczącego się procesu interwenient uboczny nie wszedł do procesu po stronie powodowej. Zgoda strony pozwanej na takie wstąpienie nie może być wyrażona w sposób dorozumiany, a brak sprzeciwu pozwanego także nie jest równoznaczny z wyrażeniem zgody. Ponadto, na co zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, Towarzystwo zgłosiło zamiar wejścia w miejsce strony powodowej jedynie w zakresie części dochodzonego roszczenia. Chciało być zatem stroną powodową w zakresie części roszczenia, a jednocześnie pozostać interwenientem ubocznym w pozostałym zakresie. Jest to, zdaniem Sądu, specyficzny sposób dochodzenia przez ubezpieczyciela roszczenia zwrotnego od sprawcy szkody. Błędny jest także wyrażany przez ubezpieczyciela pogląd, że w zakresie zaspokojonego roszczenia stał się interwenientem samoistnym. Generalnie wskazano, że interwenient uboczny nie może wejść w miejsce powoda ze swoim roszczeniem w sytuacji, w której powodowi roszczenie już nie przysługuje.

Powyższe stanowisko podzielił Sąd odwoławczy. Odnosząc się do zawartych w apelacji zarzutów Towarzystwa Ubezpieczeń, wskazał, że nie zostały spełnione określone w art. 83 k.p.c. wymogi wstąpienia interwenienta ubocznego w miejsce powoda. Zgodnie z powołanym przepisem, na takie przekształcenie podmiotowe zgodę muszą wyrazić obie strony, nie sposób natomiast uznać, aby pozwany wyraził zgodę na wstąpienie interwenienta ubocznego po stronie powodowej. Taka zgoda powinna być wyrażona w sposób wyraźny i nie nasuwający żadnych wątpliwości co do intencji strony. Określenie interwenienta jako "współpowoda" w jednym z pism procesowych należy uznać za wynik niedbałej redakcji pisma w następstwie mechanicznego powtórzenia fragmentu pisma strony przeciwnej. Samo nieustosunkowanie się pozwanego do wniosku interwenienta ubocznego nie stanowi zgody na jego wstąpienie do procesu po stronie powodowej. Dla przyjęcia istnienia takiego skutku konieczny byłby wyraźny przepis ustawy, jak w odniesieniu

do cofnięcia pozwu – art. 203 § 3 zdanie drugie k.p.c. Skoro pozwany nie wyraził w sposób jednoznaczny zgody na przekształcenie podmiotowe, o którym mowa w art. 83 k.p.c., nie sposób przyjąć, że Sąd pierwszej instancji naruszył ten przepis.

Kasacja interwenienta ubocznego od wyroku Sądu Apelacyjnego w części oddalającej jego apelację oparta została na obu podstawach kasacyjnych. W ramach naruszenia przepisów postępowania wskazano niewłaściwe zastosowanie art. 83 k.p.c. przez uznanie, że strona pozwana nie wyraziła zgody na przekształcenie podmiotowe procesu, a w ramach naruszenia prawa materialnego – niewłaściwe zastosowanie art. 60 k.c., gdyż zgoda strony pozwanej na wstąpienie interwenienta ubocznego w miejsce powoda może być wyrażona według zasady wskazanej w powołanym przepisie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie występuje kwestia dotycząca wymagań związanych z wstąpieniem interwenienta ubocznego w miejsce (lub obok – jak w rozpoznawanej sprawie) strony powodowej do toczącego się procesu. Do tej kwestii ograniczają się w istocie rozważania zawarte w kasacji, skarżący bowiem zajął stanowisko, że wstąpił skutecznie do procesu, a odmienne stanowisko Sądów orzekających narusza art. 83 k.p.c. W związku z tym za podstawowe należy uznać zagadnienie, czy zgoda strony pozwanej na wstąpienie interwenienta ubocznego do toczącego się procesu może zostać wyrażona w sposób dorozumiany.

Artykuł 83 k.p.c. przewiduje, że za zgodą stron interwenient uboczny może wejść na miejsce strony, do której przystąpił. Zgoda stron stanowi zatem, obok złożenia stosownego wniosku przez interwenienta, przesłankę pozwalającą na dokonanie przekształceń podmiotowych procesu.

Jest poza sporem, że interwenient uboczny złożył wniosek o wstąpienie, obok powodowej Centrali „C.”, do toczącego się procesu. Nie budzi także wątpliwości, że strona pozwana w sposób wyraźny nie ustosunkowała się do tego wniosku. Rozważyć więc należy dwie kwestie: po pierwsze, czy w sferze stosunków procesowych dopuszczalne jest składanie oświadczeń woli w sposób dorozumiany, i po drugie, czy – gdyby taką możliwość dopuścić – w okolicznościach sprawy można mówić o wyrażeniu takiej woli przez pozwanego.

W sferze stosunków materialnoprawnych kodeks cywilny wyraźnie dopuszcza możliwość wyrażenia woli przez osobę dokonującą czynności prawnej przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny (art. 60 k.c.).

Wnoszący kasację zaprezentował pogląd, że pod pojęciem „czynność prawna” należy rozumieć zarówno czynność mającą wywołać skutki w sferze materialnoprawnej, jak i procesowej.

Problem działania reguły zawartej w art. 60 k.c. w odniesieniu do czynności dokonywanych w toku szeroko pojmowanego postępowania sądowego i wywierających skutki jedynie w sferze procesowej (czynności procesowe), nie był przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Nieliczne są także wypowiedzi doktryny w tej materii. Wprawdzie w literaturze dopuszczono możliwość dorozumianego (np. przez wdanie się w spór z nabywcą) wyrażenia zgody na wejście, w miejsce dotychczasowej strony, nabywcy rzeczy lub prawa w toku procesu (art. 192 pkt 3 k.p.c.), jednak stanowisko to nie zostało szerzej uzasadnione.

Kodeks postępowania cywilnego przewiduje, w określonych sytuacjach, konieczność wyrażenia zgody przez stronę (np. przy przekształceniach podmiotowych procesu – art. 194 § 1 i art. 196 § 2 oraz przy cofnięciu powództwa – art. 203 § 1 k.p.c.). Ustawa nie precyzuje przy tym, w jaki sposób zgoda ma zostać wyrażona. Mogłoby się zatem zdawać, że do wyrażenia zgody należy stosować regułę art. 60 k.c., zgodnie z którą możliwe jest wyrażenie swojej woli w dowolny sposób, byleby zachowanie podmiotu wyrażało jego wolę w sposób dostateczny. Stanowiska takiego nie sposób jednak zaaprobować.

Czynności dokonywanych w toku postępowania przed sądem i mających wywołać jedynie skutki procesowe nie można traktować tak samo, jak czynności w sferze materialnoprawnej. Dokonywanie takich czynności podlega unormowaniom zawartym w kodeksie postępowania cywilnego, a ich adresatami są zarówno pozostali uczestnicy postępowania, jak i sąd. Wolą strony dokonującej określonej czynności jest wywołanie skutków w sferze procesowej, takich jak np. uzyskanie możliwości przeprowadzenia określonego dowodu (wskazanie określonego dowodu – art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.), czy właśnie dokonanie, jak w niniejszej sprawie, przekształcenia podmiotowego (art. 83 i art. 194-196 k.p.c.). Tylko niektóre czynności mogą wywoływać jednocześnie skutek materialnoprawny i procesowy (np. cofnięcie pozwu połączone ze zrzeczeniem się roszczenia). Prowadzi to do wniosku, że do czynności procesowych nie może znaleźć zastosowania art. 60 k.c., który odnosi się jedynie do czynności wywołujących skutki w sferze prawa materialnego.

Za przyjęciem takiego rozwiązania przemawia dodatkowo fakt, że w kodeksie postępowania cywilnego znajdują się przepisy normujące skutki prawne określonego zachowania się strony. Zgodnie z art. 203 § 3 k.p.c., jeżeli cofnięcie pozwu nastąpi poza rozprawą, zawiadamia się o tym pozwanego. Gdy skuteczność cofnięcia pozwu zależy od zgody pozwanego, niezłożenie przez niego żadnego oświadczenia w terminie dwutygodniowym uważa się za wyrażenie zgody. Istnienie takiego uregulowania świadczy o tym, że brak wyraźnego oświadczenia strony może rodzić określone skutki jedynie w sytuacji, gdy ustawa procesowa tak stanowi.

Trzeba także podnieść, że wymóg wyrażenia zgody przez stronę na zmiany podmiotowe w toczącym się procesie ma na celu ochronę interesu tej strony. Chodzi o wyeliminowanie sytuacji, w której strona byłaby zmuszona do prowadzenia procesu z inną osobą niż określona treścią doręczanego pozwu. Dla strony może nie być obojętne, kto jest jej przeciwnikiem procesowym. Również zatem i z tego względu należy wykluczyć możliwość dorozumianego wyrażenia zgody.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy, trzeba stwierdzić, że nie jest możliwe dorozumiane wyrażenie przez stronę zgody na wstąpienie interwenienta ubocznego w miejsce (lub obok) dotychczasowej strony. Nie znajduje tutaj bowiem zastosowania zasada wyrażona w art. 60 k.c., a w kodeksie postępowania cywilnego brak jest w tym zakresie stosownego uregulowania. Trafnie zatem Sądy orzekające przyjęły, że Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.” nie wstąpiło do toczącego się procesu, co oznacza, że zarzut naruszenia art. 60 k.c. i art. 83 k.p.c. jest nietrafny.

W tej sytuacji nie ma potrzeby odnoszenia się do kwestii, czy strona pozwana zachowała się w sposób, z którego wynika ostatecznie jej zgoda na wstąpienie interwenienta ubocznego do procesu obok powodowej Centrali. Byłoby to zresztą niemożliwe ze względu na treść wniesionej kasacji, skarżący nie wskazał bowiem, poza art. 83 k.p.c., innych przepisów postępowania, które zostały naruszone przez Sąd drugiej instancji.

W toku postępowania Sądy orzekające w zasadzie nie analizowały dopuszczalności wstąpienia do procesu interwenienta ubocznego, będącego ubezpieczycielem strony powodowej, w sytuacji, gdy wypłacił on część odszkodowania, spełniając swoje świadczenie wynikające z umowy ubezpieczenia, i wstąpił (na podstawie art. 306 § 1 ustawy z dnia 1 grudnia 1961 r. kodeks morski,

jedn. tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 10, poz. 36 ze zm.) w prawa zaspokojonego wierzyciela (ubezpieczonego). Wskazano jedynie na niedopuszczalność takiego wstąpienia w sytuacji, gdy ubezpieczycielowi służy własne roszczenie regresowe skierowane przeciwko sprawcy szkody. Nie rozwijając tego zagadnienia, można jedynie zauważyć, że w literaturze wskazuje się na niedopuszczalność wstąpienia do procesu podmiotu nabywającego określone roszczenie w drodze tzw. subrogacji (wstąpienie z mocy prawa w miejsce zaspokojonego wierzyciela). W rozpoznawanej sprawie interwenient uboczny w taki właśnie sposób stał się podmiotem roszczenia skierowanego przeciwko stronie pozwanej.

Z tych względów kasacja interwenienta ubocznego podlegała oddaleniu ze względu na brak usprawiedliwionych podstaw (art. 393¹² k.p.c.).